

Daria Błaszczuk

kl. II BPLO

„Moje zachowanie świadczy o mnie”

Moje spragnione oblicze odbija się od autobusowej szyby. Za oknem deszcz rozpaczy maleńkimi strumieniami spływa do studzienki niczym utracone nadzieje, przegrane marzenia, ból i straty... Łączą się razem w kanale beznadziei. Po drodze kropelki odbijają się o elegantkę w ślicznych pantoflach, która kroczy z wyższością niczym dumny paw, o staruszka – dobrą duszę w wysłużonych starych buciorach, następnie burzą się pod naciskiem kół metalowej warczącej maszyny, którą prowadzi młodzieniec w kultowych adidasach, rozbryzgują się i trafiają na wypastowane trzewiki ciągle mężczyzny, który goni z grymasem niepokoju i zdenerwowania spowodowanym tykaniem zegarka. Nagle coś przerywa mi analizę. Obok mnie siada człowiek. Patrę na niego, ale coś jest nie tak... Niczego nie mogę odczytać z jego twarzy, jest jak biała kartka czekająca na genialny akt artysty. Ale może lepiej być białą kartką niż narazić się na strumień?

Wiktoria Jabłońska

kl. II A PLO

„Moje zachowanie świadczy o mnie”

Każdy człowiek od początku istnienia odczuwa potrzebę kontaktu z innymi. Możemy zauważyć to od czasów rozpoczęcia ludzkości, gdzie wówczas żyło się w stadach. Przebywanie z innymi ludźmi zaczęło rozwijać w nas zasady normujące zachowanie się w towarzystwie i doprowadziło do przyjęcia ogólnych norm postępowania. Jednak w XXI wieku, gdzie wirtualny świat jest bardzo rozwinięty ciężko nam utrzymać tak częste spotkania z ludźmi. Zastępujemy je mailami, wiadomościami lub rozmowami przez telefon. Znikają wtedy pewne nawyki dobrego zachowania.

Nasze postępowanie niewątpliwie łączy się z kulturą osobistą, czyli ogółem sposobów postępowania człowieka oraz jego poglądów. Kultura osobista, o której wspomniałam powyżej, umożliwia dobrze postrzeganie naszej osoby w

społeczeństwie, pozwala utrzymać pozytywne stosunki międzyludzkie oraz pokazuje poziom inteligencji danej osoby.

Zgodzę się również ze stwierdzeniem, że zachowanie wnosimy z domu. Spędzamy tam przecież część swojego życia i to jakie kanony norm i zachowań przyjęli nasi najbliżsi, przekłada się na nas samych. Można więc stwierdzić, że moje zachowanie świadczy o mnie, jak i również o mojej rodzinie.

Przykładem literackim, który chciałabym przytoczyć jest zachowanie bohaterów naszej epopei narodowej. Adam Mickiewicz w „*Panu Tadeuszu*” niezwykle starannie pokazał nienaganne zachowania i zwyczaje szlachty polskiej. Możemy zauważyć to u tytułowego Tadeusza, który wychowywany był w porządnej, patriotycznej rodzinie, gdzie Sędzia Soplica stał na straży zasad etyki i dobrego zachowania. Widzimy to w scenach związanych z ucztowaniem i biesiadowaniem, gdzie zachowywana jest kolejność zasiadania przy stole oraz właściwe maniery okazywane przez mężczyzn i kobiety. Ważna była dla nich kultura słowa i wypowiedzi. Zwracali również uwagę na rzeczy takie jak kolejność osób podczas spaceru oraz szacunek dla starszych. Każdy z bohaterów potrafił się właściwie zachować, przez co był pozytywnie postrzegany przez pozostałych osobników.

Robert Gliński w 2001 roku nakręcił film „*Cześć Tereska*”. Pokazuje w nim pejoratywny wpływ relacji z rodzicami na zachowanie dorastającej dziewczynki - Tereski. Brak wzorców w okresie dojrzewania, okazywania wzajemnego szacunku, zrozumienia przez najbliższych, którzy zamiast szczerzej rozmowy uciekają w niedomówienia i milczenie... To wszystko doprowadziło do złych zachowań Tereski, głównej bohaterki, a w efekcie końcowym do tragicznego zakończenia filmu. Brak wsparcia i pozytywnych wzorów ze strony rodziców stało się powodem „zniszczenia” młodej dziewczyny. W rezultacie była ona postrzegana jako niewychowana i zła istota.

Wszystko sprowadza się więc do wniosku, że moje zachowanie świadczy o mnie. Kultura osobista jest bardzo przydatna człowiekowi i przede wszystkim ułatwia życie. Uważam, że powinniśmy przykładać wiele uwagi naszemu zachowaniu, aby wychodząc do ludzi i egzystując z nimi, pokazać się z jak najlepszej strony. Doskonale zdefiniował to Johann Wolfgang Goethe mówiąc, że „*zachowanie jest lustrem, w którym pokazuje jaki jestem*”.

Tadeusz Czomber,

kl. II LP

„Moje zachowanie świadczy o mnie”

Zachowanie jest zbiorem reakcji, które wywiera na człowieku otoczenie, doświadczenia oraz doktryny. Kształtuje ludzkie ego, które właściwie, można by rzec, jest echem wydarzeń z przeszłości życia danego człowieka lub grupy. W rezultacie tworzy odruchy bezwarunkowe, których człowiek staje się niewolnikiem, nie ma wpływu na nie, nie myśli o nich, traci świadomość i staje się bezmyślnym ciałem, które robi jedynie to, co powinno się robić i co opłaca się robić. Niemal wszyscy zapomnieli, że zachowanie można kontrolować, że słowa i ruchy mogą zależeć całkowicie od ludzkiej świadomości. W prawdzie można robić to, co się chce, kiedy się chce i jak się chce, jednak to właśnie ego wytwarzające zachowanie zamyka bardzo dużo możliwości w ludzkim życiu. Są grupy ludzi lub jednostki, które posiadają swoje własne zachowanie, często słyszą od koegzystujących ciał, że zachowują się źle, jednak robią to zwyczajnie inaczej- po swojemu, a nie tak, jak mają narzucone lub do jakiego zachowania by się przyzwyczaili. Tak jak na ogół nic nie jest złe ani dobre, tym bardziej zachowania nie można tak kategoryzować. Dla przykładu wulgaryzm w miejscu publicznym jest postrzegany jako złe zachowanie, jednak jest to wibracja atomów wysyłanych przez inny rój atomów w celu ekspresji. Tak samo przepuszczenie kobiety w drzwiach lub niezrobienie tego, to rozterka między tym, czy pozwolić stercie odpowiednio ułożonych narządów z chromosomem X na końcu łańcucha przejść przez drzwi przed narządami z chromosomem Y, czy tego nie zrobić.

Zachowanie świadczy o tym, czy człowiek daje coś od siebie, czy jest jedynie cieniem człowieka. Ponieważ zachowania uznane za dobre często wcale nie biorą się z pozytywnych intencji, a ich źródłem jest pasywność i gnuśność. Człowiek zindoktrynowany wewnątrznie pożąda narzuconych z góry zachowań, by nie musiał coś robić. Zatapia się poprzez to w powszechnej otchłani rutyny, która w rezultacie pozwala na bezwładne dryfowanie jego cielesnej powłoki w morzu tego, co wypadałoby robić.

Zachowania nieodpowiednie płyną z głębi faktycznych pragnień jednostki i odzwierciedlają jej prawdziwy żywioł, na którym pracuje całe swoje życie. Zachowanie indywidualne, czy też nazywane złym, ludzie zostawiają dla siebie, kiedy nikogo przy nich nie ma i nie pielęgnują go, a po wszystkim przez

społeczną presję potępiają takie zachowania w publice tworząc błędne koło hipokryzji.

Marta Osojca

kl.3 TW

Moje zachowanie świadczy o mnie

Zachowanie każdego człowieka świadczy o nim, ponieważ ludzie już po tym, co widzą, po wyglądzie zewnętrznym oceniają nasze wnętrze.

Czy mają rację? Rozważmy.

Każdy z nas choć raz w życiu spotkał się z pojęciem ‘karmy’, które oznacza, że jeśli zrobimy coś dobrego, los odplaci nam tym samym, ale jeżeli zrobimy coś złego, to również to do nas wróci. Jeśli nasze zachowanie w stosunku do otaczających nas najbliższych osób, ale i też do zupełnie obcych, jest złe, to jak możemy liczyć na coś pozytywnego i pięknego od życia? Dlatego też uważam, że dobre zachowanie, czyli po prostu bycie z natury dobrym człowiekiem jest lepsze od bycia osobą, która sprawia ludziom ból i uważa, że należy się jej wszystko, co najlepsze od życia.

Ludzie po naszym zachowaniu oceniają naszą osobowość i intelekt. Nasz sposób bycia jest dla nich odzwierciedleniem naszego zachowania. Jeśli jesteśmy osobami, które są ambitne, mądre, zdobywamy nagrody, ludzie oceniają nas jako kogoś, kto osiągnie wszystko, co najlepsze w życiu. Prawie wszyscy nas lubią, a niektórzy widzą w nas interes do zdobycia lepszej oceny, czy zabłyśnięcia na lekcji. Natomiast, jeśli jest osoba, która najczęściej się wygłupia przy innych kolegach czy nauczycielach, sprawia wrażenie bardzo otwartego i nie grzeszy inteligencją, od razu oceniana jest jako szkolny błazen, który za wiele nie osiągnie. Jednak z tyłu głowy powinniśmy mieć myśl, że być może jest to popularna w dzisiejszych czasach maska.

Po trzecie- to jak się zachowujemy w stosunku do ludzi powoduje to, że osoby z naszego otoczenia (najczęściej nauczyciele) oceniają nie tylko nas, ale też naszych najbliższych. Każdej osobie, która chodzi do szkoły lub chodziła, przytrafiała się pewna dość dokuczająca myśl – ‘ Pójść dzisiaj do szkoły czy

nie pójść”? Pierwsza grupa osób zwlece się z łóżka i pójdzie do szkoły, jednak drugiej grupie osób przyjdzie do głowy myśl, żeby do niej nie pójść, a w usprawiedliwieniu z tego dnia napisać, że bolał go brzuch czy głowa. Jeśli takie “przypadłości” zdarzają się dość często, oczywistą rzeczą jest to, że nauczyciel w końcu domyśli się, że jest to kłamstwo. Kłamstwo, które zostało nauczone w domu, a przykład został wzięty z rodziców. Ten dość pospolity sposób świadczy nie tylko o naszym zachowaniu, ale i naszych rodziców, ponieważ jakby nie było, ich zachowanie jest odbiciem naszego zachowania.

Podsumowując, nasze zachowanie świadczy o nas, a my jesteśmy jego reprezentantami każdego dnia. Nawet, jeśli ukrywamy się za maskami.

Jakub Król

Klasa 1 MLO

Chcę to pokonać, mam w sobie potwora
Otwarta głowa, tak że nie mogę kochać.
Odpada spowiedź, nie chce toczyć walki z Bogiem
Im więcej myślę tym mniej już widzę

Nigdy nie chciałem udawać chama ale chce tego coraz więcej
Nigdy nie było mi wszystko jedno
Dlaczego dla Ciebie ziemia to więcej niż niebo
Dlaczego patrzysz a nie widzisz, nie dostrzegasz tego co ja,
nie dostrzegasz błędów, które popełniasz.

Wcześniej myślałem jestem nie wiadomo kim, teraz widzę,
że nie wiadomo po co
jestem jedna z niewiadomych liczb
odliczam po cichu sekundy nocą

Ludzie widzą we mnie to co chcieliby zobaczyć,

jestem jak stojący kolos na kamieniach swej rozpacz
Dystansuje swoje życie i pozostaje głazem
To nie tak, że nie umiem czy nie chce przecież chodziło tu tylko o szczęście
I tak nie oszukasz losu bo ty to ty

Zdejmij maskę z fałszywej buźki i przestań manipulować ludźmi
Myśląc negatywnie taki tworzysz obraz swojej rzeczywistości
Wiem kiedy jestem spoko rzadziej kiedy w błędzie

Pod wpływem pustych emocji chciałbym móc do kości zajadać twój wstyd
Ja dla takich ludzi jak ty nie mam nawet sekundy
To poradnik jak stracić przyjaciół lub zawieść bliskich
By zachować twarz musisz chodzić w masce
Ludzie to kłamcy i nie widzimy swoich wad
Nie widzisz tego co słyszysz

Spójrz na swój żywot, czy nie jest niewolniczy,
czy nie wypełnia go przemoc. Ludzie.
Szydzisz z nich tak jak oni szydzą z Ciebie,
gdy patrzą Ci w twarz widzisz spojrzenia,
to tylko twój punkt widzenia, a zmienia się zgodnie z myślą
Kyrie eleison, libera anima vestra.

Paulina Kowalska

III MLO

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, jakim człowiekiem jesteś w oczach innych? Za jaką osobę cię uważają? Czy jesteś dla nich, w pewnym stopniu, autorytetem, czy wręcz przeciwnie – nigdy nie chcieliby znaleźć się na Twoim miejscu?

Każda ludzka opinia kształtuje się pod wpływem wielu czynników, w tym głównie czasu. Ktoś, kto na pierwszy rzut oka jest dla nas mało interesujący, po dłuższym poznaniu może okazać się tym, którego chce się zatrzymać w swoim życiu na zawsze.

Człowiek jako istota żywa i rozumna wie, że jest jednostką społeczną, że potrzebuje obecności drugiej osoby, bowiem nigdy nie da sobie rady samotnie. Prędzej czy później samotność doprowadzi go do schyłku. Dlatego tak ważnym jest, by potrafić komunikować się z drugim człowiekiem.

Będąc dobrym dla innych nie możemy oczekiwać wyłącznie pochwały bądź wynagrodzenia. To szczęście drugiej osoby powinno nim być. Najważniejszym jest, by pamiętać, że dobro zawsze wraca, nieważne, w jakim stopniu je okazaliśmy.

Nasze zachowanie jest odbierane przez każdą jednostkę inaczej. Jednym możemy sprawić przyjemność, innym ból. Dlatego tak ważnym jest, by pamiętać, że jesteśmy nie tylko tacy, jakimi się widzimy, ale również tacy, jak odbierają nas inni.